

CHIŃSKA FLOTA DESANTOWA CORAZ POTĘŻNIEJSZA

Poinformowano oficjalnie, że drugi chiński śmigłowcowiec (landing helicopter dock LHD) Typ 075 został właśnie zwodowany w stoczni w Szanghaju. Nastąpiło to niecałe pół roku, po wodowaniu pierwszej jednostki tego typu (ceremonia datowana na 25 września 2019 r.). Istnieją sygnały, że strona chińska zamierza wdrażać dalszy plan rozwoju tego rodzaju jednostek w swojej flocie poprzez budowę trzeciego takiego okrętu.

Obecna informacja, płynąca z oficjalnych chińskich kanałów jest o tyle interesująca, że pojawia się zaledwie kilka dni od innej, mówiącej o możliwości wystąpienia pożaru na pierwszej jednostce tego typu w stoczni CSSC Hudong-Zhonghua. Wówczas, w sieci mediów społecznościowych pojawił się szereg filmów oraz zdjęć ukazujących pierwszą konstrukcję Typu 075 spowitą kłębamii czarnego dymu. Okręt był na etapie wyposażania, a pod koniec roku miał rozpocząć testy morskie. Wszelkie zewnętrzne oznaki pożaru zostały bardzo szybko zamalowane, ale trudno dziś spekulować na ile okręt ucierpiał. Być może teraz, druga jednostka tego samego typu, będzie mogła niejako "ścigać się" z pierwszą, jeśli chodzi o terminy rozpoczęcia testów i wejścia do służby.

Czytaj też: [Ciężkie amerykańskie okręty na Morzu Południowochińskim](#)

Prace na Typem 075, jednostką o wyporności standardowej 30-36 tys. ton, są datowane od 2011 r. Chińska marynarka wojenna ma zwiększyć zdolności do operacji desantowych, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości wykorzystania śmigłowców. Nowe chińskie okręty wojenne mają mieć możliwość przenoszenia zespołu 28-30 śmigłowców. Zakłada się, że będą to najpewniej Z-8, Z-9, Z-18 produkcji chińskiej oraz produkcji rosyjskiej Ka-28 (eksportowa wersja Ka-27) i Ka-31.

Czytaj też: [USA nie cofa się na Pacyfiku \[KOMENTARZ\]](#)

Ich pojawienie się ma znacząco zwiększyć zdolności operacyjne np. w rejonie spornego Tajwanu czy też Morza Południowochińskiego. Dotychczas kluczowe były w tym zakresie mniejsze jednostki Typu 071. Jednak zabierają one na pokład zdecydowanie mniej żołnierzy, sprzętu transportowego i przede wszystkim śmigłowców niż planuje się umieszczać na nowym Typie 075. Jednostki Typ 075 mają wejść w skład flot: wschodniej i południowej.

Czytaj też: [Chińscy obywatele przeciwko szpiegom](#)

Typ 075 ma dysponować załogą o liczebności ok. 1 tys. ludzi, długość jednostki to najpewniej 250 m,

a szerokość 30 m. Jednostki mają być napędzane silnikami diesela i rozwijać prędkość ok. 30 węzłów. Co najważniejsze, z ich wnętrza będzie można desantować ok. 1200-1800 żołnierzy oraz 45 jednostek pojazdów (np. lekkie czołgi Typ 63a ZBD 2000, a także opancerzone pojazdy desantowe dla piechoty morskiej ZBD 2000). W tym najpewniej dwa poduszki desantowe lub inne pojazdy desantowe. Uzbrojeniem okrętów mają być dwa szybkostrzelne systemy H/PJ-11 oraz cztery wyrzutnie rakiet przeciwlotniczych krótkiego zasięgu HHQ-10.

Czytaj też: [Chiński lotniskowiec “zastąpił” amerykańskie \[ANALIZA\]](#)

Informując o postępach w przygotowywaniu nowej jednostki desantowej Typu 075 strona chińska ewidentnie wysłała i to po raz kolejny sygnał o własnych aspiracjach morskich. Obejmujących analogicznie do Stanów Zjednoczonych wszystkie formy operacji morskich i połączonych. Wskazuje się wprost przede wszystkim na Tajwan oraz Morze Południowochińskie, ale jak wiadomo dysponowanie tego rodzaju jednostkami desantowymi/śmigłowcowymi wykracza poza sam region Azji. Co więcej, chińskie stocznie chcą pokazać, że nie zostały zablokowane przez pandemię i nie mają opóźnień. Nie da się pominąć również dążenia do przykrycia wspomnianej sprawy pożaru na pierwszej jednostce tego typu.